

„Etyczne i duchowe problemy osób niepełnosprawnych”

V Ogólnopolska Konferencja Katechetów Szkół Specjalnych

(Brenna 17–20 listopada 2005)

W dniach 17–20 listopada 2005 roku, w Domu Rekolekcyjnym im. św. Jadwigi Śląskiej w Brennej (diecezja bielsko-żywiecka), miało miejsce kolejne ogólnopolskie spotkanie katechetów szkół specjalnych. Organizatorem tegorocznej konferencji był Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Celem spotkań w Brennej jest nie tylko wzajemne poznanie się i integracja środowiska katechetów, pracujących w szkołach specjalnych czy ośrodkach szkolno-wychowawczych, lecz przede wszystkim wymiana praktycznych informacji i bogatych doświadczeń uczestników oraz twórcza praca w zespołach roboczych, której widocznym efektem jest opracowany i zatwierdzony do użytku szkolnego w całej Polsce *Program nauczania religii w szkołach dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim* (Katowice 2004).

Uroczystego otwarcia spotkania dokonał ks. dr Krzysztof Sosna (UŚ). Witając zebranych, wskazał na motywy doboru tematyki tegorocznej konferencji, która koncentruje się wokół szeroko rozumianych etycznych i duchowych problemów osób niepełnosprawnych, ze szczególnym uwzględnieniem ich seksualności. Problem właściwego kształtowania płciowości osób niepełnosprawnych, w kontekście ich wychowania i przygotowania do życia samotnego czy, jeśli to możliwe, do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny, rodzi wiele kontrowersji, tak natury etyczno-moralnej, jak i trudności czysto praktycznych. Dostatecznie uzasadniona wydaje się zatem konieczność podejmowania wspomnianej tematyki w środowisku wychowawców i katechetów, by coraz skuteczniej przychodzić z pomocą osobom będącym w szczególnych sytuacjach życiowych, tak w odniesieniu do prowadzonych działań rewalidacyjnych, jak i w procesie ich wychowania poprzez dzieło katechizacji.

Podsumowując dorobek dotychczasowych spotkań, ks. dr Sosna wskazał na potrzebę kontynuacji podjętych prac, które na tym etapie powinny zmierzać w stronę przygotowania materiałów i pomocy dydaktycznych dla nauczycieli i uczniów, a w dalszej perspektywie – do opracowania podręcznika. Ze względu na duże zróżnicowanie katechezy specjalnej, uwarunkowane odmiennością jej adresatów, prace w dotychczasowych zespołach roboczych poszerzone zostały o środowisko suro- i tyflokatechezy oraz o grupę katechetów pracujących z dziećmi dotkniętymi autyzmem.

Pierwszym prelegentem był ks. dr Roman Buchta (UŚ), który wygłosił referat pt. *Podręcznik do nauki religii dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim*. W swoim przedłożeniu, przewidzianym przez organizatorów konferencji jako teoretyczne wprowadzenie do dalszych prac w zespołach, zwrócił uwagę na

podstawowe zagadnienia wchodzące w zakres treściowy podręcznika, na zasady jego tworzenia oraz na możliwości wykorzystania go w ramach katechezy specjalnej.

Przeprowadzona w Polsce reforma systemu edukacji (1999/2000) zrodziła konieczność opracowania nowych programów nauczania religii, dostosowanych do zmienionej rzeczywistości, a w konsekwencji podjęcie prac nad opracowaniem stosownych podręczników szkolnych do nauczania religii. Choć na tym polu uczyniono już wiele, ciągle jednak odczuwa się dotkliwy brak pomocy katechetycznych, uwzględniających specyfikę katechezy specjalnej.

Dyrektorium ogólne o katechizacji zwraca uwagę na konkretne wartości, jakimi mają cechować się podręczniki do katechezy. Powinny być związane z życiem tych ludzi, dla których są przeznaczone, uwzględniać ich wewnętrzne troski i nadzieje oraz używać zrozumiałego dla nich języka, by poruszając czytelników, doprowadzały ich do pełnego nawrócenia i życia zgodnego z wolą Bożą. Dlatego też *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, podając wytyczne dla nauczania religii, dokonuje wpięrw ogólnej charakterystyki jej adresatów na podstawie przyjętych w szkolnictwie etapów edukacyjnych. Jest to bardzo istotne, gdyż katecheci, a zwłaszcza autorzy pomocy dydaktycznych, powinni brać pod uwagę specyficzne potrzeby psychiczne, emocjonalne i intelektualne poszczególnych grup odbiorców. Wskazana konieczność nabiera jeszcze większej rangi w katechezie specjalnej, obejmującej swym oddziaływaniem dzieci i młodzież z niepełnosprawnością intelektualną. Ponieważ osoby te posiadają ograniczone zdolności poznawcze, dlatego należy szukać specjalnych metod i środków, które umożliwią im zgłębianie prawd o świecie, w którym żyją. Uczniowie z niepełnosprawnością intelektualną uczą się głównie poprzez działania oparte na konkretach. Posiadają słabszą zdolność zapamiętywania, dlatego też w ich nauczaniu korzysta się często z pomocy muzycznych, wizualnych oraz innych środków, pozwalających na przyswojenie i utrwalenie nabytych wiadomości. Ponieważ uczniowie szkół specjalnych posiadają poważne problemy z czytaniem i pisanem, dlatego też w przekazie prawd katechetycznych należy ograniczać stosowanie tekstów pisanych, dążąc jednocześnie do poszerzenia przekazu treści poprzez inne środki, takie jak: drama, obrazy katechetyczne, prace manualne, słuchowiska, środki audiowizualne czy komputerowe. Postulowane ograniczenie tekstów pisanych nie jest bynajmniej równoznaczne z chęcią całkowitej rezygnacji z podręcznika do katechezy specjalnej. Teoretycy wiedzy na temat podręcznika, podkreślając jego niezaprzeczalne walory, wyraźnie uzależniają jednak jego dydaktyczną skuteczność od odpowiedniej budowy, właściwego doboru treści oraz formy przekazu, wskazując przy tym na wagę tzw. obudowy metodycznej, szczególnie istotnej na terenie kształcenia specjalnego. Dlatego też, mając na celu stworzenie w przyszłości dobrego podręcznika dla katechezy specjalnej, należy mieć świadomość podstawowych zagadnień ogólnych, wchodzących w skład

teorii podręcznika szkolnego, by następnie dokonać ich szczegółowej adaptacji dla potrzeb katechezy specjalnej.

Drugi referat, zatytułowany *Płciowość jako moralne zadanie w życiu osób niepełnosprawnych i ich otoczenia*, wygłosił ks. dr Antoni Bartoszek (UŚ). W swoim wystąpieniu podkreślił już na wstępie, że wizję seksualności człowieka, również tego dotkniętego niepełnosprawnością, musimy budować na całościowej wizji osoby ludzkiej, ujmowanej jako istota duchowo-materialna. Przyjęcie tego personalistycznego fundamentu jest szczególnie istotne, wobec szeroko propagowanej materialistycznej wizji człowieka, dokonującej redukcji osoby ludzkiej, postrzeganej jedynie przez pryzmat jej cielesności (seksualności). W wystąpieniu podkreślono, że niepełnosprawni, tak samo jak wszyscy inni, są istotami społecznymi, pragnącymi „być z drugim” oraz „być dla drugich”. Są oni zdolni do tworzenia głębokich więzów sympatii i miłości. Tworzeniu tych relacji towarzyszą jednak często uzasadnione obawy ze strony rodziców i opiekunów osób niepełnosprawnych. Powołując się na własne doświadczenie, płynące z wieloletniego zamieszkania w Ośrodku *Caritas* w Rudzie Śląskiej, ks. dr Bartoszek zaznaczył, że u osób, którym udaje się stworzyć głębsze relacje, oparte na sympatii i miłości, zauważa się pozytywne zmiany rozwojowe, co przejawia się choćby w ich większym nastawieniu prospołecznym.

Poruszony został także problem zawierania małżeństw przez takie osoby upośledzone, których stopień dysfunkcji nie uniemożliwia im zawarcia związku w świetle norm obowiązującego prawa państwowego i kościelnego, a jedynie domaga się dla nich wsparcia instytucjonalnego. Wsparcie to mogłoby zostać im udzielone na przykład poprzez obecność tzw. osoby wspomagającej, której rola polegałaby na towarzyszeniu małżeństwu. Osoby upośledzone, niezdolne do zawarcia małżeństwa, powinny mieć kontakt z kimś, kto dojrzałe przeżywa własny celibat, rozumiany wprawdzie jako życie „samemu”, ale bynajmniej nie „samotnie”. Podkreślona została niezwykle rola wspólnoty jako drogi wychowania do czystości, rozumianej jako integracja płciowości w osobie. W całym procesie kształtowania płciowości niepełnosprawnych konieczne jest zachowanie stosownego dystansu wobec skrajnych ocen ich postępowania – bliskich bądź manichejskiej, bądź też freudowskiej wizji osoby ludzkiej.

Jako kolejny z prelegentów zabrał głos mgr Dariusz Sitko, dyrektor ośrodka *Caritas* w Rudzie Śląskiej. Wygłosił on wykład pt. *Terapeutyczny wymiar kultury*. Bazując na bogatym doświadczeniu, zdobytym w pracy z niepełnosprawnymi na terenie prowadzonego przez siebie ośrodka, ukazał niezwykle możliwości, jakie w procesie rewalidacji stwarza zaangażowanie wychowanków i podopiecznych w szeroko rozumianą działalność kulturalną i artystyczną.

Obecnie żyje w Polsce około 5,5 miliona osób niepełnosprawnych, z których 4,5 miliona posiada orzeczenie stopnia niepełnosprawności, co stanowi około 15% całej populacji w naszym kraju. Z prostych obliczeń wynika, że problem niepełnosprawności

występuje w co siódmej rodzinie. Trudno zatem nie zauważać powagi zjawiska. Jednym z problemów, z jakimi borykają się osoby niepełnosprawne, jest posiadanie przez nich nadmiaru „wolnego czasu”, który rozumiany jest jako czas do zagospodarowania. Sytuacja trwania w postawie bierności, prowadzącej z czasem do apatii, nie sprzyja w sposób oczywisty rozwojowi. Osoby niepełnosprawne, które udało się włączyć w działalność warsztatów terapii zajęciowej, doświadczają poprawy kondycji psychicznej i rozwoju ogólnoruchowego. Działalność artystyczna i kulturalna posiada niezaprzeczalny wymiar poznawczo-edukacyjny oraz terapeutyczny. Człowiek niepełnosprawny koncentruje się na wykonywanym przez siebie dziele. Żyje efektami własnej pracy, zapominając przy tym, że jest ona formą terapii, a samo zajęcie jest jednym z ćwiczeń, którego w odmiennych warunkach być może nie zechciałby wykonać. Całości wykładu towarzyszyła multimedialna prezentacja prac wykonanych przez uczestników warsztatów terapii zajęciowej oraz relacja z przedstawień teatralnych organizowanych między innym w ramach integracyjnej imprezy kulturalnej *Serce pełne dobra*.

W ramach części „warsztatowej” miało miejsce spotkanie z wizytatorem katechizacji w archidiecezji katowickiej, ks. lic. Jackiem Błaszczakiem. Spotkaniu nadano roboczy temat: *Szkoła specjalna – miejsce nauczania, wychowania i formacji – w oczach wizytatora nauki religii*. Stało się ono okazją do praktycznej wymiany informacji dotyczących kwestii prawych związanych z nauką religii w szkole oraz stałej formacji katechetów i wychowawców. Poruszono także szereg zagadnień z zakresu metodyki i dydaktyki katechezy, ze szczególnym zwróceniem uwagi na właściwe formowanie celów jednostek katechetycznych.

Uczestnicy konferencji spotkali się również z abp dr Damianem Zimonem. Metropolita katowicki podkreślił, że katecheza specjalna jest szczególnym wyrazem pochylenia się Kościoła nad biednymi i ubogimi. Działalność katechetyczna i wychowawcza, skierowana w stronę potrzebujących pomocy, nosi w sobie znamię autentycznego zrozumienia istoty Chrystusowego „królowania”, wspominanego w szczególnie sposób w ostatnią niedzielę roku liturgicznego. Jest ona zadaniem, od którego nie wolno się nam dystansować. Praca z dziećmi upośledzonymi mieści się cała w wymiarze ewangelicznym. Abp Zimoń podkreślił, że dzieci niepełnosprawne mają prawo do godziwego przygotowania do przyjęcia sakramentów pokuty i pojednania oraz Eucharystii. W wypadku istnienia pewnych wątpliwości co do intelektualnych możliwości wychowanków, trzeba pamiętać o istnieniu zasady *Ecclesia suplet*, co w praktyce należy rozumieć, że nie musimy ich wszystkiego nauczyć. Ewentualne braki nie mogą się jednak stać przeszkodą na drodze dzieci do sakramentów. Taka postawa jest wyrazem kierowania się „wyobraźnią miłosierdzia” i z całą pewnością pozostaje w korelacji do nakazu Jezusa „pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie!”. W ramach spotkania wspomniano także najczęściej pojawiające się trudności, z jakimi styka się katecheza specjalna na terenie szkoły i parafii.

Kolejnym punktem konferencji było wystąpienie ks. dr. Mariana Wandrasza (UŚ, Duszpasterstwo rodzin archidiecezji katowickiej), który podjął temat *Przebaczenie jako jeden z czynników pogodzenia się z niepełnosprawnością dziecka*. Narodziny dziecka są dla rodziny głębokim i szczęśliwym przeżyciem. Rodzice snują plany dotyczące przyszłości swego potomstwa, rozważają jego potencjalne możliwości i cieszą się wspólnym szczęściem. Ta sama sytuacja w przypadku urodzenia się dziecka niepełnosprawnego z krótkiej chwili szczęścia przeradza się w dramat, często tragedię rodziców. Padają trudne pytania: „Dlaczego właśnie mnie się to przydarzyło? Dlaczego właśnie moje dziecko jest chore? Kto jest temu winien? A może jest to kara?”. Te i inne pytania są naturalnym odruchem szukania przyczyny narodzin dziecka niepełnosprawnego. Dziecko z upośledzeniem umysłowym nikt nie oczekuje, zatem jego sytuacja u progu życia w rodzinie jest na ogół niekorzystna.

Diagnoza o upośledzeniu umysłowym stawia przed rodzicami trudne zadanie, poczynawszy od pogodzenia się z nią i zaakceptowania upośledzonego dziecka, aż po trudne wybory celów wychowania i metod kształcenia. Droga rodziców do zaakceptowania sytuacji upośledzenia umysłowego własnego dziecka prowadzi przez szereg faz, poczynając od okresu pewnego szoku i rozpaczliwej związanej z uświadomieniem sobie prawdziwości diagnozy, poprzez fazę buntu, chaotycznie podejmowanych działań na rzecz „cudownego wyleczenia dziecka”. Nierzadko właśnie w tym okresie rodzice i dzieci niepełnosprawne padają ofiarami niesprawdzonych metod terapii. Niespełnione z reguły oczekiwania rodziców co do wyleczenia dziecka wywołują u nich stany depresji i utratę wiary w sens jakiegokolwiek terapii. Na ogół jednak trudny czas mija i rodzice budują na nowo obraz dziecka i rodziny. Ten „nowy świat” staje się racjonalny, a oczekiwania zarówno wobec dziecka niepełnosprawnego umysłowo, jak i całej rodziny nabierają realnego kształtu.

Napięcia i stresy, jakie przeżywa rodzina, dotyczą wszystkich jej członków i stanowią swoistą mapę problemów rodziców, rodzeństwa i niepełnosprawnego dziecka. Rodzice dzieci z upośledzeniem umysłowym to pierwsze osoby w rodzinie, które potrzebują pomocy i wsparcia ze strony specjalistów, głównie psychologów i pedagogów specjalnych. Na uwagę zasługuje też szczególna sytuacja rodzeństwa dzieci niepełnosprawnych. Spotyka się ono z wieloma problemami, głównie emocjonalno-społecznymi, poczynając od obciążenia trudnymi zachowaniami niepełnosprawnego (niezrozumiałymi, nieadekwatnymi, agresywnymi), a skończywszy na trudach opiekowania się nim. Niełatwa jest również konfrontacja przeżywanych problemów ze środowiskiem rówieśników.

Należy zauważyć, że trudnościom, których jest tak wiele podczas wychowania dziecka niepełnosprawnego umysłowo, towarzyszy także wiele radości. Swoją rolę ma w tym cała rodzina, także dziecko niepełnosprawne. Potrafi ono bowiem nie tylko odbierać dawaną mu miłość, troskę i opiekę, ale także dawać wiele dowodów swego przywiązania oraz odwzajemniać uczucia, którymi jest obdarzane. Doniosłą rolę w tym

procesie ma postawa przebaczenia i pogodzenia się z trudną sytuacją, jaka zaistniała w rodzinie wraz z pojawieniem się w niej dziecka niepełnosprawnego.

Ostatni z tematów tegorocznego spotkania podjęty został w wykładzie wygłoszonym przez panią dr Elżbietę Tkocz (UŚ, katecheta liceum w Wodzisławiu Śląskim), zatytułowanym *Kształtowanie chrześcijańskich postaw młodzieży wobec problemu niepełnosprawności – jako istotny element chrześcijańskiej formacji młodzieży w świetle nauczania Jana Pawła II*. Głównym motywem podjęcia niniejszego tematu było przekonanie o potrzebie współpracy pomiędzy katechetami szkół specjalnych i katechetami szkół masowych, zwłaszcza ponadgimnazjalnych. Współpraca ta istnieje, lecz w praktyce przybiera ona często jedynie formę spotkań przedświątecznych. Występuje więc realne niebezpieczeństwo zawężenia istoty spotkań młodzieży z jej niepełnosprawnymi rówieśnikami i ograniczenie jej tylko do działań dobroczynnych na rzecz „biednych dzieci”. Zdarza się, że umyka aspekt wychowawczy w odniesieniu do tzw. darczyńców. Dlatego także przed katechetami należy odsłaniać motywy, dla których warto podejmować w pracy z młodzieżą problem niepełnosprawności.

W swoim wystąpieniu prelegentka starała się udzielić odpowiedzi na pytanie, dlaczego kształtowanie chrześcijańskich postaw wobec niepełnosprawności jest tak istotnym elementem w formacji młodzieży, oraz – ujmując zagadnienie od strony praktycznej – jak należy tego dokonać.

Kształtowanie chrześcijańskich postaw wobec problemu niepełnosprawności wynika z głównych celów chrześcijańskiej formacji. Zakładając, że cierpienie fizyczne, choroba, niepełnosprawność – to jedna z najtrudniejszych do przyjęcia tajemnic i stały element ludzkiego życia, staje się jasne, że w katechezie młodzieży należy podejmować ten aspekt ludzkiej egzystencji. Jan Paweł II w swoim nauczaniu nie pomijał tego trudnego tematu, wspominając o nim chociażby w liście apostolskim z 1985 roku, adresowanym do młodzieży całego świata. Kolejnym motywem podejmowania w ramach katechezy wspomnianej tematyki jest powszechnie obserwowana zapaść moralna, ogarniająca także młode pokolenie. Młodych ludzi charakteryzuje szereg niepokojących postaw w odniesieniu do wartości życia osób obciążonych nieuleczalnymi chorobami. To niepokojące zjawisko opowiadania się młodych przeciwko wartości i godności życia dostrzegał Jan Paweł II. W *Liście do młodych* z 1985 roku stwierdził, że niejednokrotnie nie z własnej winy zagubili oni wrażliwość i prawość sumienia. W 2001 roku zauważył, że jako ideał przedstawia się młodym ludziom łatwy sukces i szybką karierę, często bez poszanowania innych. Wsącza się w ich świadomość przekonanie, że złe jest to, co przeszkadza w zaspokojeniu subiektywnych pragnień. Ofiarami takiego modelu życia są, zdaniem papieża, przede wszystkim dzieci, i to dzieci niekoniecznie chore i niepełnosprawne, lecz także zdrowe, które przestają być traktowane jako owoc i nowe wcielenie miłości dwojga, a stają się coraz bardziej uciążliwym dodatkiem. Rodzi się zatem pytanie, jak w takim świecie młodzi mają sami odkryć prawdę o wartości i sensie życia ludzi niepełnosprawnych oraz dzieci obciążonych wadami rozwojowymi?

Owo otwieranie oczu młodych na to, co dzieje się wokół nich, jawi się być szczególnym zadaniem dla prowadzonej wspólnie katechezy.

W kontekście obserwowanego kryzysu moralnego, Jan Paweł II przedstawił jako najpilniejsze zadanie dla młodzieży obronę godności życia ludzkiego (szczególną uwagę poświęcił temu zagadnieniu podczas spotkań w Denver, w 1993 roku, a także w Toronto, w 2002). Realizacji wspomnianego zadania, mogą służyć m.in. spotkania z niepełnosprawnymi. Aby jednak mogły one przynieść zamierzone owoce w postaci zrozumienia sensu i wartości życia niepełnosprawnych, trzeba młodzież do nich odpowiednio przygotować. U podstaw działalności wychowawczej musi znajdować się integralna prawda o człowieku. Zdaniem papieża, należy budzić świadomość faktu, że każdy człowiek jest kochany przez Boga. W szczególny sposób prawda ta odnosi się do życia istoty ludzkiej obciążonej jakimś brakiem fizycznym, niedorozwojem czy upośledzeniem. W konkretną, specyficzną osobowość człowieka niepełnosprawnego wpisany jest krzyż, jako swoisty projekt ich życia. Formacja katechetyczna powinna być zatem ukierunkowana na kształtowanie postawy służby na rzecz człowieka słabego, cierpiącego i niepełnosprawnego.

Podsumowania całości konferencji dokonał ks. dr Krzysztof Sosna, który dziękując wszystkim za przybycie oraz twórczy wkład, zachęcił uczestników do dalszej współpracy w ramach powstałych „zespołów roboczych” oraz zaprosił do udziału w kolejnej konferencji, która ma się odbyć w dniach 9–12 listopada 2006 roku w Brennej.

Ks. Roman Buchta

„Śpiewajmy i grajmy Panu!” (Ps 17,6)

I Kongres Muzyki Liturgicznej Archidiecezji Katowickiej

(Katowice 21–23 października 2005)

Jakie jest miejsce muzyki w liturgii? Odpowiedź na tak sformułowane pytanie wydaje się być oczywista. Przecież zgodnie z nauczaniem Kościoła muzyka sakralna jest integralną częścią liturgii. Wiadomo też, że posoborowe prawodawstwo liturgiczno-muzyczne jest prześiąknięte niezwykłą troską o wzorcową celebrację świętych obrzędów. Ale w jaki sposób słuszne dekrety i normy przekładają się na realia parafialnych celebracji? Oto jedno z najważniejszych zagadnień, a jednocześnie pozytywnych postulatów w odniesieniu do programowych założeń kongresowego